

W płomieniach – Mateusz Ziółko

Chcę, wrócić na front
Choć nasz największy wróg, to ja
Płacę za błąd

Gdzieś, daleko stąd
Gdy próbowałem kilku innych serc
A ty, byłaś tu wciąż

Po ciuchu odliczałaś dni
Czekając na najmniejszy znak
Dopiero dziś rozumiem
Dziś tak bardzo chcę

Słyszeć cię znów – odbieraj!
Widzieć cię znów – otwieraj!
Widzę cię tu – w płomieniach
Sięgam ust
I wszystko gra miarowy puls
Ale miłości nie ma już

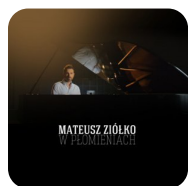
Dom, ten który znam
Na moich oczach płonie ogniem zmian
A ja z samego dna
Tak rozpaczliwie resztą sił
Krwawiącym sercem wołam cię
Dopiero dziś rozumiem
Dziś tak bardzo chcę

Słyszeć cię znów – odbieraj!
Widzieć cię znów – otwieraj!
Widzę cię tu – w płomieniach
Sięgam ust
I wszystko gra miarowy puls
Ale miłości nie ma już

A gdyby jeszcze dało się zawrócić

Zdążyć na czas
I moc, i moc

Słyszeć cię znów – odbieraj!
Widzieć cię znów – otwieraj!
Widzę cię tu – w płomieniach
Sięgam ust
I wszystko gra miarowy puls
Ale miłości nie ma już



Słowa: PIOTROWSKI MARCIN PAWEŁ

Muzyka: BARTOSZAK ŁUKASZ JAN, CHRZANOWSKA KATARZYNA, CZYŻEWSKI
MARCIN HENRYK, PUK PRZEMYSŁAW PIOTR

Rok wydania: 2016